

ROMAN CENTKIEWICZ

ur. 1943; Zemborzyce, k. Lublina



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL, współczesność
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, współczesność, rzeka Bystrzyca, ośrodek Dąbrowa, rekreacja, Zalew Zemborzycki, projekt Lublin. W kręgu żywiołów - woda

Było gwarno i wesoło

Jeszcze przed zbudowaniem zalewu tutaj w lesie powstał ośrodek rekreacyjny „Dąbrowa”. Tam była kawiarnia oraz domki kempingowe, które można było wynająć. Nie wiem dlaczego, ale jak zbudowano zalew, to ten ośrodek zlikwidowano. Rozebrano kawiarnię, domki i to wszystko.

Pamiętam, że ten ośrodek „Dąbrowa” znajdował się po drugiej stronie rzeki, w lesie. Przyjeżdżali ludzie końmi, takimi furgonami jak do przewozu węgla. Wielu ludzi na motocyklach przyjeżdżało. Zdarzało się, że ktoś samochodem przyjechał, ale to było nieliczne przypadki. I tam sobie wynajmowali domki. Było bardzo gwarno, wesoło – i było dobrze. Teraz tego nie ma. Powodem jest oczywiście brudny zalew. Jeżeli zostanie oczyszczony, nie będzie sinic, nie będzie lęgowiska komarów i tego wszystkiego, to sądzę, że ludzie znów będą tłumnie zjeżdżać nad zalew. Miasto miałoby częściowy zwrot poniesionych kosztów, bo ludzie będą korzystali, będą kupowali coś, będą płacili za różne usługi – to byłaby dodatkowa korzyść z tego zalewu. Ze ścieżki rowerowej wszyscy chętnie korzystają. Nieliczni – widzę - opalają [się] nad zalewem. Ale to nieliczni.

Data i miejsce nagrania	2019-07-19, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"